

# Grochowska, Krystyna

---

## Władze gubernialnego miasta Płocka w latach 1866-1888

---

Rocznik Mazowiecki 17, 149-154

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krystyna Grochowska

## Władze gubernialnego miasta Płocka w latach 1866–1888<sup>1</sup>

**P**odczas opracowywania zespołu Akt Miasta Płocka zauważyłam, że w latach 1866–1888 we władzach miasta nastąpiły duże zmiany, które wywarły wpływ na dalsze jego losy aż do wybuchu I wojny światowej.

W niniejszej publikacji postaram się przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, kto w tym czasie zajmował w mieście najważniejsze stanowiska.

Akta Miasta Płocka z lat 1867–1918 pozwalają przyrzeć się bliżej tym osobom, poznać ich karierę urzędniczą, narodowość, wyznanie, pochodzenie społeczne, wykształcenie, miejsce w hierarchii urzędniczej Cesarstwa Rosyjskiego, a nawet rodzinę.

22 lutego 1866 r. Płocki Urząd Gubernialny wystosował do płockiego Magistratu Miejskiego pismo okólnie<sup>2</sup>, w którym poleca sporządzić szczegółowe ankiety personalne kilkunastu osób pełniących w Magistracie najważniejsze funkcje. W odpowiedzi na okólnik powstała jednostka, której akta są podstawowym materiałem źródłowym do badań nad funkcjonowaniem administracji municypalnej w Płocku w końcu lat osiemdziesiątych XIX w. Z tych wypełnionych kaligraficzną grażdanką szczegółowych ankiet personalnych, sporządzonych na specjalnych formularzach można dowiedzieć się bardzo dużo o ówczesnym prezydencie Płocka i jego podwładnych – ratmanach (rajcach), o ich wieku, narodowości, wyznaniu, wykształceniu, o posiadanym majątku, orderach, odznaczeniach, medalach. Ankiety dostarczają informacji o tym, jakie otrzymywali wynagrodzenie za służbę oraz jakie dodatki, kiedy byli awansowani, urlopowani, dymisjonowani, kim były ich żony, ile mieli dzieci, wówczas w jakim wieku, do jakich szkół uczęszczały, a jeśli były dorosłe, to czym się zajmowały etc. W niniejszej publikacji przedmiotem zainteresowania będzie przede wszystkim kariera urzędnicza lub wojskowa tych osób.

<sup>1</sup> W niniejszej publikacji wykorzystano materiał zawarty w jednostce nr 3457 i in. zespołu Akt Miasta Płocka Archiwum Państwowego w Płocku.

<sup>2</sup> Okólnik Nr 980 z 1866 r. płockiego gubernatora.

Spis urzędników Płockiego Magistratu Miejskiego z roku 1886 otwiera prezydent miasta, Rajmund Feliks Szatrzycki<sup>3</sup>, syn Ksawerego, urodzony w 1832 r., radca dworu, potomek herbowej szlachty wołyńskiej, katolik. Ukończył szkołę dla dzieci szlacheckich w Łucku, tam również rozpoczął służbę urzędniczą od funkcji pisarza w roku 1852 w Wołyńskim Urzędzie Gubernialnym, by w roku 1865 zająć miejsce wśród sekretarzy kolegialnych tegoż urzędu. W dwa lata później zostaje powołany na urzędnika do sporządzania pism w Kancelarii Straży Ziemskiej miasta Płocka<sup>4</sup> z wynagrodzeniem 500 rubli rocznie w srebrze. W 1876 r. zostaje radcą tytularnym i gubernator płocki powołuje go na burmistrza Wyszogrodu, na miejsce Józefa Widulińskiego, który zostaje powołany na prezydenta miasta Płocka. W Guberni Płockiej Rajmund Szatrzycki szybko awansuje, jest nagradzany tytułami – najpierw starszego asesora kolegiального, następnie radcy dworu. W roku 1882 na mocy dekretu gubernatora zostaje powołany na prezydenta Płocka z wynagrodzeniem 1200 rubli rocznie, dostaje też na tzw. „rozjazdy” 150 rubli rocznie. Znowu zajmuje urząd po Józefie Widulińskim – płoczaninie. Za uporządkowanie spraw w Wyszogrodzie Szatrzycki zostaje uhonorowany Orderem Św. Anny (III klasy), a w roku 1884 otrzymuje Order Św. Stanisława (II klasy). W hierarchii urzędniczej w Magistracie zajmował miejsce najwyższe – VIII. Urząd prezydenta Płocka sprawował do połowy grudnia 1886 r.<sup>5</sup>

W czasie, gdy Rajmund Szatrzycki kierował płockim Magistratem, funkcje ratmanów pełnili Polacy wywodzący się z Płocka lub z Mazowsza. Pierwszym ratmanem był Tymoteusz Hipolit Waśniewski, który jednocześnie sprawował funkcję kasjera Płockiej Kasy Miejskiej. Pochodził z herbowej szlachty Północnego Mazowsza. Ukończył szkołę powiatową w Mławie i tam rozpoczął karierę urzędnika państwowego: od aplikanta w Mławskim Urzędzie Powiatowym, przez pisarza, pomocnika rachmistrza, zastępcę członka stałej Powiatowej Komisji Poborowej, redaktora pism urzędowych do pierwszego ratmana Magistratu miasta Płocka i kasjera Kasy Miejskiej z wynagrodzeniem 800 rubli w srebrze rocznie.

Na stanowisko pierwszego ratmana Waśniewski został powołany w roku 1873. Od samego początku domeną jego działalności były sprawy skarbowe oraz kancelaryjno-administracyjne. Za rzetelną i sumienną służbę otrzymywał nagrody i dodatki do wynagrodzenia. Odznaczony był orderami: Św. Stanisława (III klasy) i Św. Włodzimierza (IV klasy) oraz brązowym medalem wybitym na cześć wojny krymskiej 1853–1856. Ratman Waśniewski dbał o wykształcenie swoich sześciorga dzieci. Najstarszy syn, Adam, poszedł w ślady ojca – pracował w Wydziale Skarbowym Lipnowskiego Urzędu Powiatowego, Grzegorz był księgowym w prywatnym przedsiębiorstwie, Henryk – weterynarzem, a Antoni studiował na Uniwersytecie Warszawskim. W hierarchii urzędniczej Waśniewski zajmował podobnie, jak prezydent miejsce ósme.

<sup>3</sup> Autorzy książki *Znani i nieznani w Płocku* – A. Papierowski i J. Stefański poświęcają mu tylko jedno zdanie: daty jego prezydentury zawierają błędy.

<sup>4</sup> Jego przybycie do Płocka było związane z reformą administracji w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym.

<sup>5</sup> Po dymisji R. Szatrzycki pozostaje w Płocku.

Drugim ratmanem był Henryk Franciszek Lenczewski (rocznik 1830), potomek szlachecki, ale bez herbu i posiadłości, w hierarchii urzędniczej zajmujący IX miejsce, uhonorowany jedynie brązowym medalem. Lenczewski od samego początku związany był z Płockiem, tutaj ukończył Męskie Gimnazjum Gubernialne i tutaj robił karierę urzędnika od kancelisty, przez rachmistrza, sekretarza Magistratu do drugiego ratmana z wynagrodzeniem 800 rubli srebrem rocznie. Lenczewski był ojcem ośmiorga dzieci i każdego roku prosił o pomoc finansową lub pożyczkę.

Trzecim ratmanem był Michał Nadratowski (rocznik 1839). Pochodził z obywateli miejskich, zaliczony był do IX klasy urzędników. Uczył się w Rypinie. Bardzo wcześnie rozpoczął karierę urzędniczą od aplikanta przez kancelistę w urzędach miejskich i powiatowych Rypina, Przasnysza, wreszcie Płocka. Zaczął od wynagrodzenia 75 rubli rocznie, by w roku 1881 dojść do 800 rubli. Odznaczeń nie posiadał. Miał sześcioro dzieci, najstarszy syn był podporucznikiem w 24 sybirskim pułku piechoty.

Sekretarzem Magistratu był Kazimierz Makowski (rocznik 1836), potomek szlachty herbowej, odznaczony medalem brązowym na pamiątkę wojny krymskiej. Służbę rozpoczął w roku 1852 od aplikantury w Żurominie, w którym szybko awansował na sekretarza. Następnie był sekretarzem Magistratu w Sierpcu, gdzie równocześnie pełnił funkcję ekspedytora Stacji Pocztovej. Funkcję sekretarza płockiego Magistratu pełnił od czerwca 1873 r. Jako sekretarz Kazimierz Makowski otrzymywał 500 rubli rocznie. Zaliczony był do urzędników klasy X.

Sekretarzem Wydziału Mieszkaniowego był Wojciech Tański, potomek szlachty herbowej, przybyły do Płocka z Warszawy. Podobnie jak inni urzędnicy, służbę rozpoczął od aplikanta w Płockim Urzędzie Powiatowym w roku 1852. W latach 1866–1867 był pomocnikiem przy komisarzy do spraw włościańskich<sup>6</sup>. Następnie został przeniesiony do Płockiego Urzędu Gubernialnego, gdzie był redaktorem pism, pomocnikiem archiwariusza, awansowanym w latach 1876–1877 na starszego pomocnika Wydziału Wojskowo-Policyjnego w tym urzędzie, a w końcu 1878 r. został powołany na sekretarza do spraw mieszkaniowych w Magistracie z wynagrodzeniem 500 rubli rocznie. Zajmował X miejsce w klasie urzędniczej, orderów i odznaczeń nie posiadał.

Architektem w Magistracie był Aleksander Szmidecki, urodzony w roku 1857, człowiek młody, posiadający dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Sankt-Petersburgu. Podobnie jak wymienieni wcześniej, był katolikiem i szlachcicem z urodzenia. Służbę rozpoczął w roku 1882 jako architekt powiatu przasnyskiego, a w czerwcu 1885 r. został powołany na stanowisko płockiego architekta miejskiego z wynagrodzeniem 500 rubli rocznie. Zajmował IX miejsce w hierarchii urzędniczej.

Stanowisko płockiego lekarza miejskiego od roku 1885 piastował radca dworu, Kornel Górski, potomek szlachecki z Guberni Mińskiej, urodzony w roku 1850,

<sup>6</sup> Na terenie danej guberni komisarzy do spraw włościańskich koordynował przebieg prac uwłaszczeniowych, wynikających z ukazu cara Aleksandra II z 1864 r.



katolik, kawaler Orderu Św. Anny (III klasy) oraz brązowego medalu wybitego na pamiątkę wojny rosyjsko-tureckiej z lat 1877–1878. Kornel Górski był absolwentem wydziału medycznego Uniwersytetu Moskiewskiego. Za trud i poświęcenie w walce z epidemią tyfusu otrzymał Order Św. Stanisława. Z powołania był żołnierzem, służył w 21 muromskim pułku piechoty, w którym pełnił różne funkcje zarówno w armii czynnej (w czasie wojny rosyjsko-tureckiej), jak i w dowództwie. Od roku 1879 był – jako lekarz – członkiem Sierpeckiej Powiatowej Komisji Poborowej; na początku lat 80 pełnił obowiązki starszego lekarza pułkowego. W 1885 r. rozkazem Głównego Wojskowego Zarządu Medycznego został zwolniony ze służby w wojsku i powołany przez gubernatora płockiego na lekarza miasta Płocka z wynagrodzeniem 600 rubli rocznie.

Urzędnikiem prowadzącym księgę ludności w płockim Magistracie był Teofil Motyliński (rocznik 1857). Pochodził z mieszczan Płocka i posiadał dom przy ulicy Rybaki, ubezpieczony od pożaru na kwotę 1000 rubli. Od roku 1876 był na służbie w różnych instytucjach rządowych jako kancelista, redaktor pism urzędowych w Płockiej Izbie Skarbowej, w Płockiej Kasie Oszczędności i wreszcie w Magistracie. Rangi urzędniczej nie posiadał. Otrzymywał 300 rubli rocznie.

Na stanowisku archiwariusza w Magistracie był zatrudniony Stanisław Przędziński (rocznik 1840). Był synem urzędnika IX klasy, zaś on sam był urzędnikiem klasy XI. Na służbie państwowej był od roku 1862 jako aplikant w płockim Magistracie, następnie w Kancelarii Naczelnika Płockiej Dyrekcji Naukowej, był też asystentem kasjera Kasy Miejskiej w Płocku, kasjerem w Lipnie, kancelistą w Płockim Urzędzie Gubernialnym, a w maju 1878 r. został powołany na archiwariusza Magistratu w Płocku z pensją 400 rubli rocznie. Przędziński wynajmował mieszkanie w budynku Magistratu.

Najstarszym urzędnikiem Magistratu był Walery Szulc, kontroler Płockiej Kasy Miejskiej (urodzony w roku 1826). Był synem urzędnika z Guberni Piotrkowskiej. Tam też po ukończeniu gimnazjum rozpoczął urzędniczą karierę. Do Płocka przybył w roku 1846, gdzie w Urzędzie Gubernialnym pełnił rozmaite funkcje. Był kolejno: aplikantem, kopistą, kancelistą, asystentem – asesora prawa, następnie adiunkta, redaktora pism urzędowych; w roku 1875 został powołany na kontrolera Kasy Miejskiej. W hierarchii urzędniczej zajmował miejsce X. Od roku 1885 otrzymywał wynagrodzenie 500 rubli rocznie. Był odznaczony medalem brązowym.

\*

Na podstawie analizy tych jedenastu ankiet personalnych urzędników płockiego Magistratu można dokonać pewnych uogólnień:

- wszyscy przedstawieni wyżej urzędnicy byli Polakami i katolikami;
- wszyscy – oprócz prezydenta i lekarza pochodzili – z Mazowsza, w większości z Guberni Płockiej lub samego Płocka albo jak Szulc byli zasiedziałymi płoczanami;
- w roku 1886 większość urzędników należała do pokolenia średniego, wyjątkami byli: W. Szulc (lat 60) i A. Szmidecki (lat 29);
- ich wykształcenie na poziomie średnim nie odbiegało od ówczesnej normy (wyjątkami byli architekt i lekarz posiadający dyplomy akademickie);

– kariery przedstawionych urzędników (poza architektem i lekarzem) należały do typowych i ogólnie można powiedzieć, że wspinali się po jej szczeblach powoli, ale konsekwentnie i systematycznie; każdy miał za sobą wieloletni staż urzędniczy; można wnioskować, że dobrze znali swoje obowiązki i dobrze je wykonywali;

W ankietach nie znalazłam najmniejszej wzmianki, że w jakiejś mierze uczestniczyli w represjonowaniu mieszkańców po powstaniu styczniowym lub że z tego tytułu otrzymali jakieś gratyfikacje.

Pod koniec roku 1886 w Płockim Magistracie Miejskim nastąpiły duże zmiany. Na urząd prezydenta miasta zostaje powołany (będący w rezerwie i mający zaledwie 34 lata) Stiepan Jakowlewicz Ałfierow<sup>7</sup>. Był on potomkiem szlachty czernihowskiej, należał do cerkwi prawosławnej. Prezydent-kapitan Ałfierow miał ukończoną szkołę wojskową. Mimo młodego wieku był kawalerem Orderu Św. Anny i Św. Stanisława (III klasy). W hierarchii urzędniczej zajmował – tak jak jego poprzednicy – rangę VIII. Miał za sobą krótką, ale efektowną karierę wojskową, od szeregowca do kapitana. W iwanogrodzkim pułku piechoty pełnił różne obowiązki. Jako prezydent – podobnie jak poprzednicy – otrzymywał rocznie 1200 rubli oraz dodatek funkcyjny w wysokości 150 rubli rocznie.

W styczniu 1887 r. nastąpiły w Magistracie dalsze zmiany. W. Szulca sprawującego kontrolę nad Płocką Kasą Miejską zastąpił Dymitr Afinogenow Naumow<sup>8</sup> (rocznik 1847), syn asesora kolegialnego z Guberni Brzeskiej, wyznania prawosławnego. Naumow ukończył szkołę dla dzieci szlacheckich w Brześciu i rozpoczął karierę od pisarza przy komisji wojskowej. Wielokrotnie zmieniał miejsca zamieszkania i służby, zawsze jednak starał się być blisko skarbu i kasy. W guberniach Królestwa Polskiego pojawił się na początku lat siedemdziesiątych, pracował w Izbach Skarbowych Sierpca, Rypina, Przasnysza, by wreszcie zostać na wiele lat (do 1907 r.) kontrolerem Płockiej Kasy Miejskiej z pensją 500 rubli rocznie. Mieścił się w X klasie urzędników, odznaczeń nie posiadał.

Oprócz kapitana Ałfierowa i kontrolera Naumowa w Płockim Magistracie zaczęli obejmować stanowiska urzędnicze również kolejni Rosjanie, przeważnie bardzo młodzi. Urząd sekretarza do spraw mieszkaniowych objął Anatol Ilijn, potomek szlachty z Guberni Kurskiej (lat 25) prawosławny, wychowanek szkoły junkierskiej<sup>9</sup>. Urzędnikiem kancelistą został również Rosjanin, Piotr Konstantynowicz Pauling, syn wojskowego kwatermistrza, wychowanek Płockiego Gimnazjum Męskiego, prawosławny, mający zaledwie 23 lata<sup>10</sup>, który wkrótce awansował na asystenta kasy.

Z ankiet personalnych nowych urzędników obejmujących stanowiska urzędnicze w płockim Magistracie w latach 1885–1888 można wywnioskować, że element polski i katolicki, który do tego czasu przeważał, odchodził z przyczyn obligatoryjnych (bo musiał) i naturalnych. Nie bez znaczenia dla miasta i jego

<sup>7</sup> Jednostka nr 3547 Archiwum Państwowego w Płocku.

<sup>8</sup> Ibidem, nr 3615.

<sup>9</sup> Ibidem, nr 3668.

<sup>10</sup> Ibidem, nr 3677; P. Pauling w 1891 r. sprzeniewierzył dużą sumę z kasy miasta i uciekł do Ameryki.

mieszkańców było również to, że ustępujący urzędnicy reprezentowali środowisko miejscowe, dobrze znali lokalne potrzeby i problemy. Ważne urzędy municypalne zaczęły obejmować Rosjanie przybyli z różnych guberni Cesarstwa Rosyjskiego, obcy w środowisku płockim. Na dodatek byli to przeważnie ludzie młodzi, zupełnie nieprzygotowani do nowych obowiązków, które przejmowali po doświadczonych urzędnikach Polakach. Sprawy mieszkańców Płocka były im zupełnie obce. Nieobojętne było również i to, że wywodzili się z kręgów wojskowych i że służbę w Płockim Magistracie Miejskim traktowali jako trampolinę do kariery na terenie Cesarstwa.